

Sprawiedliwość



Biedny, czy bogaty

- tym samym powietrzem oddycha

Dobry, czy niedobry

- tę samą wodę pić musi

Szczodry albo chytry

- to samo Słońce wciąż chłonie

Zdrowy albo chory

- tak samo musi zajadać

Miły, czy też niemiły,

- serce mu ciągle bije

Jak nakręciłeś przed laty,

by biło dla Twojej Miłości.

Czemu spoglądam przez okno i widzę,

jak zwracasz się w moją stronę?

Jesteś tak dobry i tak miłosierny,

łaskawy, a ja chyba tonę...?!

I jeszcze tak WSZYSTKICH kochasz, bezpiecznie,

bez końca, bez liku, od zawsze na wiecznie -

jakby warunek będący w Miłości - stworzył sam tylko Człowiek dla siebie...

Hand Technics